

Sygn. akt V KK 308/21

POSTANOWIENIE

Dnia 20 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 września 2021 r.,
sprawy **B. J.**
skazanego z art. 148 § 2 pkt 3 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 17 grudnia 2020 r., sygn. akt II AKa [...],
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 8 września 2020 r., sygn. akt III K [...].

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- II. zwolnić skazaną od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w W., B. J. została uznana winną popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 3 k.k. i z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za który została jej wymierzona kara 25 lat pozbawienia wolności (pkt I). Na poczet orzeczonej kary zaliczono oskarżonej okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (pkt II), także rozstrzygnięto w przedmiocie dowodów rzeczowych (pkt III), a nadto orzeczono o kosztach sądowych (pkt. IV-VI).

Sąd Apelacyjny w [...], po rozpoznaniu apelacji prokuratora i obrońcy, zmienił zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonej B. J. w ten sposób, że w

miejsce kary orzeczonej w punkcie I części rozstrzygającej, za przypisane przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 3 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., wymierzył oskarżonej karę 15 lat pozbawienia wolności (ppkt a), na poczet której zliczył okresy jej rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (ppkt b). Sąd II instancji orzekł również wobec oskarżonej, podstawie art. 40 § 2 k.k. w zw. z art. 39 pkt 1 k.k., środek karny pozbawienia praw publicznych na okres 10 lat (ppkt c); na podstawie art. 43b k.k. w zw. z art. 39 pkt 8 k.k. orzekł wobec niej środek karny podania wyroku do publicznej wiadomości przez zawiadomienie umieszczone na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Sądu Okręgowego w W. przez okres 6miesięcy, z wyłączeniem podania danych personalnych pokrzywdzonego D. J. (ppkt d); przyznał obrońcy oskarżonej adw. M. K. Z. od Skarbu Państwa, za nieopłaconą obronę z urzędu w śledztwie i postępowaniu przed Sądem I instancji, wynagrodzenie określone w punkcie IV części rozstrzygającej, podwyższając je do kwoty 3.431,70 zł (ppkt e) oraz na podstawie art. 105 § 2 k.p.k. sprostował oczywistą omyłkę pisarską w pkt. V części rozstrzygającej przez wskazanie prawidłowego brzmienia danych kuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego jako: „M. K.” (ppkt f); w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt II) rozstrzygając o kosztach postępowania oraz pomocy prawnej (pkt. III-V).

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego, na korzyść B. J. wniosła obrońca, który zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła:

1. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku, a to:
 1. art. 4 k.p.k. i 5 § 2 k.p.k. - poprzez naruszenie zasady bezstronności oraz zasady domniemania niewinności i rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść skazanej w wyniku akceptacji dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych w zakresie zamiaru działania skazanej oraz ustaleń że skazana z własnej woli nie zaprzestała ataku na dziecko gdyż kontynuowaniu jej działalności zapobiegli świadkowie, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia zamiaru bezpośredniego pozbawienia życia pokrzywdzonego

przez skazaną a niezależnie od tego, z dowodów jasno wynika, że skazana sama dobrowolnie odstąpiła od dokonania zarzucanego jej czynu,

2. art. 433 § 2 k.p.k. - poprzez niewłaściwe rozpoznanie zarzutów apelacji obrońcy dotyczących błędu w ustaleniach faktycznych dotyczących działania z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia,

3. art. 7 k.p.k. - poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i utrzymanie w mocy oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, a w konsekwencji pominięcie okoliczności zdarzenia oraz elementów zachowania skazanej świadczących o braku zamiaru bezpośredniego zabójstwa pokrzywdzonego oraz pominięcie zachowań skazanej wynikających z nagrania zdarzenia, które mają zasadnicze znaczenie dla dokonania ustaleń odnośnie zamiaru, z jakim działała skazana, przede wszystkim zaś pominięcie oceny takich elementów zachowania skazanej, jak, zaniechanie przez nią zrealizowania domniemanego zamiaru zabójstwa pokrzywdzonego, mimo, że ciśnięcie dzieckiem o asfalt i kilkukrotne kopnięcie go nie skutkowało jego śmiercią przy czym skazana dobrowolnie zaprzestała kontynuowania działań w kierunku zabójstwa swojego dziecka.

Wskazując na te zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator Okręgowy w W. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Zgodnie z treścią art. 523 § 1 k.p.k. kasację można wnieść tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nie ma zatem wątpliwości co do tego, że jeśli w kasacji – tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie – nie podniesiono zarzutów należących do bezwzględnych przyczyn odwoławczych, to dla swej skuteczności musi ona opierać się na zarzutach rażącego i mającego wpływ na treść orzeczenia naruszenia przepisów prawa, do których z pewnością zaliczyć należy także naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem na

Sądzie odwoławczym ciąży bowiem obowiązek rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym.

Skoro zatem obrońca w kasacji odwołuje się do naruszenia tej właśnie normy, powinien wykazać, że w toku postępowania odwoławczego istotnie uchybiono standardom rzetelnej kontroli, uchybienie to miało charakter kwalifikowany – rażący oraz że stwierdzone uchybienie mogło mieć wpływ o charakterze istotnym na wydane orzeczenie. Niedopuszczalne jest natomiast wyłącznie formalne powoływanie się na uchybienia, o których mowa w tym przepisie, podczas gdy z treści kasacji wynika, że w rzeczywistości chodzi wyłącznie o kwestionowanie ustaleń faktycznych. Taki sposób postępowania zmierzający w istocie do pominięcia podstaw wniesienia kasacji (art. 523 § 1 k.p.k.) nie może być skuteczny. Jak bowiem akcentuje się w utrwalonym orzecznictwie, postępowanie kasacyjne nie służy ocenie dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, zwłaszcza gdy oceny tej rzetelnie dokonano w postępowaniu odwoławczym.

Analiza uzasadnienia Sądu Apelacyjnego potwierdza, że kontrolę instancyjną przeprowadzono wszechstronnie i wnikliwie, nie ignorując żadnego ze zgłoszonych w apelacji uchybień, jakie miałyby obciążać orzeczenie Sądu I instancji. Zastrzeżeń tego Sądu nie budziła wina, w tym kwestionowane przez skarżącą ustalenie, że B. J. działała w zamiarze bezpośrednim usiłując pozbawić życia swojego syna D. J.. Do takiej konstatacji uprawniał w szczególności materiał dowodowy zebrany w tej sprawie, również w postaci nagrań z zapisu kamer monitoringu, ale także zeznań naocznych świadków przedmiotowego zdarzenia. D. i R. W. spójnie relacjonowali o sposobie zachowania matki wobec niemowlęcia, która najpierw cisnęła dzieckiem o asfalt, a następnie sześciokrotnie zdała kopnięcia z dużą siłą w jego głowę. W sprawie nie budzi również wątpliwości, że gdyby nie sprawna i szybka interwencja postronnych osób, zdarzenie mogłoby się skończyć tragicznie dla dziecka. Agresja matki mogła bowiem doprowadzić do zgonu niemowlęcia, o czym przekonywali również powołani w tej sprawie biegli. Należy przy tym podkreślić, że Sąd I instancji przyjął przecież, że do dokonania nie doszło z uwagi na interwencję osób trzecich, co wynika zarówno z treści części dyspozytywnej wyroku, jak i jego uzasadnienia. Dowolnie zatem obrońca wywodzi,

że B. J. zupełnie niezależnie podjęła decyzję o zaprzestaniu zamachu, co ma być wyrazem braku zamiaru po jej stronie wyrządzenia dziecku krzywdy, a zarazem co ma uzasadniać zastosowanie w niniejszej sprawie instytucji tzw. czynnego żalu (art. 15 § 1 k.k.). Takie stanowisko stoi w wyraźnej opozycji do relacji samej skazanej, która – jak podkreślano w uzasadnieniu - przyznała, że dziecko było dla niej istotną przeszkodą w budowaniu udanego związku z partnerem, na którym jej bardzo zależało. Obwiniła wyłącznie dziecko o nieudane z nim relacje, dlatego też chciała się pozbyć syna. Skazana miała przy tym pełną świadomość przedsięwziętych działań i w pełni zamierzenie dążyła do zabicia małoletniego. Wiedziała bowiem jakie konsekwencje niesie rzucanie niemowlęciem i kopanie po jego głowie, uważała jednak, że jak się pozbędzie syna to jej relacje z B. Z. ulegną poprawie. Jak twierdziła, dokonała wyboru (część 3.1 uzasadnienia Sądu Apelacyjnego). Co do zakończenia przez nią akcji przestępnej, jak i przyczyny tego zakończenia, ustalenia Sądu I instancji zostały oparte na dowodach, które obdarzył wiarą. W tej sytuacji wszelkie wywody zawarte w kasacji dotyczące wadliwości ustalenia zamiaru skazanej nie mogą być rozważane w kategoriach naruszenia art. 7 k.p.k., skoro w istocie nie chodzi w nich o wadliwość oceny dowodów, ale o to, że na podstawie wiarygodnych dowodów dokonano błędnych ustaleń. Kontrola takich wadliwości nie mieści się jednak w ramach postępowania kasacyjnego, choćby obciążały one sąd odwoławczy, co zresztą w niniejszej sprawie nie zachodzi.

W tej sytuacji, wszelkie sugestie obrońcy, podające w wątpliwość poprawność dokonanej oceny zachowania, w tym zamiaru z jakim działała B. J., a tym samym podważające solidność dokonanej kontroli instancyjnej, uznać należy za zupełnie bezpodstawne i zmierzające wyłącznie do wywołania przed Sądem Najwyższym ponownej, niejako „trzecioinstancyjnej” kontroli orzeczenia Sądu I instancji. O intencji skarżącej przekonują także pozostałe zarzuty sformułowane w kasacji, które skierowane zostały wprost do orzeczenia Sądu I instancji, plasując się na pograniczu dopuszczalności. Zauważyć bowiem należy, że Sąd odwoławczy, nie mógł przecież dopuścić się naruszenia art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., gdyż są to normy wyrażające zasady, jakimi powinien kierować się Sąd rozstrzygający sprawę *meriti*. Tymczasem Sąd Apelacyjny nie przeprowadzał postępowania dowodowego, ani też nie czynił własnych ustaleń faktycznych. Jako

Sąd kontroli zaakceptował jedynie ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy, co w sposób jasny i przekonujący uzasadnił.

Poprawność i rzetelność dokonanej przez Sąd II instancji kontroli orzeczenia pierwszoinstancyjnego z punktu widzenia art. 433 § 2 k.p.k. nie budzi zatem zastrzeżeń, kasacja zaś nie była w stanie tej oceny skutecznie podważyć.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w pkt. I części dyspozytywnej postanowienia.

Sytuacja materialna skazanej przemawiała za zwolnieniem jej od ponoszenia kosztów postępowania, co znajdowało uzasadnienie w treści art. 624 § 1 k.p.k.